

Kampania trwa

Adam Jarubas walczy o prezydenturę

Przejechał 16 000 kilometrów, w podróży spędził blisko 200 godzin i spotkał się osobiście niemal z 7 tys. mieszkańców Polski z każdego województwa, które odwiedził kilkakrotnie – Adam Jarubas, kandydat na Prezydenta RP ubiega się o głosy całej Polski. Na swojej trasie nie pominął województwa świętokrzyskiego. W rozmowach z regionalnymi rodakami prosił o poparcie.

– Mam świadomość, że jest to największe wyzwanie w moim życiu, z którym się mierzę. Ale wiem, że z Waszą pomocą możemy odnieść sukces. Proszę, abyśmy byli razem w tych wyborach i pokazali, że to "Górale Świętokrzyscy" mogą zrobić więcej. Razem możemy odnosić sukcesy. Wystarczy tylko w to uwierzyć.

Jestem gotów służyć Polakom. Niech zwycięży głos rozsądku, którego oczekują Polacy. Niech najbliższe wybory nie będą głosowaniem przeciwko komuś, lub czemuś. Niech będą głosowaniem za: za rozumem, za zgodą, za Polską. Niech będą głosowaniem za należnym nam miejscem w Europie, za należnym nam miejscem w świecie, za bezpieczeństwem i rozwojem.

Proszę Was o głos 10 i 24 maja.

ADAM JARUBAS

Aktualności z kampanii: <http://www.jarubas.pl/>



Zebranie pół miliona podpisów oraz oddanie list poparcia do Państwowej Komisji Wyborczej w Warszawie



Spotkanie ze świętokrzyskimi rolnikami i zwiedzanie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Końskich



Adam Jarubas w Ambasadzie Węgier spotkał się z ambasadorem tego kraju oraz 15 przedstawicielami krajów z Europy i Azji



W rodzinnej Błotnowoli Adam Jarubas zaprezentował wyborczy spot



Wizyta w Wieliczce i rozmowy z okolicznymi mieszkańcami

Program dla Polski i Polaków

Adama Jarubasa

– Mój program nie powstał w gabinecie prezesa, ani w wyniku analizy słupek sondażowych. Był omawiany przez ostatnie dwa miesiące, podczas kilkudziesięciu spotkań z ludźmi. Polacy mówili mi jakie mają oczekiwania, które skonfrontowałem z ekspertami. Proponuję to na co nas stać, na co stać Polskę oraz to co możemy zrobić przez najbliższe 5 lat – mówi Adam Jarubas.

1. Bezpieczeństwo Polski

Musimy wzmocnić polską armię oraz liczbę żołnierzy pod bronią. Polskie wojsko powinno mieć wyposażenie w większości produkowane w naszych, rodzimych fabrykach. We wschodniej Polsce powinny powstać bazy NATO. To test wiarygodności naszych sojuszników. W sprawie bezpieczeństwa polscy politycy muszą mówić jednym głosem.

2. Zatrzymanie kryzysu demograficznego i wzrost dzietności polskich rodzin

Prostsze przepisy dotyczące działalności gospodarczej, niższe obciążenia podatkowe, wyższe płace, a rodziny wielodzietne nie powinny płacić podatku dochodowego w Polsce. Takie warunki spowodują, że Polacy zza granicy wrócą do kraju. Tu jest ich miejsce, a nie na zmywaku w Anglii, czy na robotach budowlanych w Niemczech. Młodzi przedsiębiorcy, którzy rozpoczynają działalność powinni zostać objęci ulgami oraz udogodnieniami jak np. pięcioletnie dojeżdżenie do pełnej składki ZUS. To zachęciłoby ich do zakładania firm w kraju.

Poprzez wychowanie i edukację Państwo może wskazywać priorytety, promować dobre wzorce kulturowe jak rodziny wielopokoleniowe. Wspierając rodzinę nie możemy zapomnieć o matkach wychowujących samotnie dzieci. Powinna powstać „Karta Samotnej Matki”.

3. Ochrona polskiej ziemi

Z dziejów Ruchu Ludowego, z myśli wielkiego Polaka Wincentego Witosa, ale też z istoty naszej myśli programowej wynika szacunek do ziemi i do ludzi, którzy na niej pracowali i pracują. Musimy jak najszybciej uchwalić ustawę, która zagwarantuje zasadę: polska ziemia dla Polaków, polska ziemia dla polskich rolników.

4. Służba zdrowia musi być dostępna dla każdego, a nie tylko dla tych z grubymi portfelami, których stać na wszystko

W służbie zdrowia problemów jest tak dużo, że jedną z moich pierwszych decyzji będzie powołanie prezydenckiego zespołu, który opracuje Reformę Ochrony Zdrowia w Polsce. Mamy zdolny, pracowity personel medyczny, fachowych lekarzy i pielęgniarki, świetne kształcenie oraz mnóstwo nowych inwestycji. Ale od lat coś nie działa. Po pierwszych efektach „pakietu onkologicznego” widać, że stosowanie doraźnych działań w tej dziedzinie nie tworzy dobrych warunków do ochrony zdrowia obywateli. Trzeba wprowadzić „Indywidualną Kartę Pacjenta”. To uszczelni system i zmniejszy biurokrację. Trzeba

zapewnić zwiększenie dostępności do opieki zdrowotnej dla obywateli bez względu na ich status społeczny, majątkowy, czy miejsce zamieszkania. Może to nastąpić dzięki wzmocnieniu roli lekarza rodzinnego – podstawowej opieki zdrowotnej. A mamy świadomość, że prawie 80 procent schorzeń może być leczona na tym poziomie. Nie możemy także pozwolić na rozwarstwienie w płacach w ochronie zdrowia. Pielęgniarki i położne muszą zarabiać znacznie lepiej.

5. Polską walutą jest i musi pozostać złotówka

Dwie największe partie straszą dziś Polaków wejściem do strefy euro. Ale to tylko PSL jest gwarantem, że w Polsce pozostanie złotówka i nie będzie droższy w sklepach. Dopóki PSL jest w koalicji rządowej polscy konsumenci, polscy rolnicy mogą spać spokojnie. Za bułki i mleko w sklepach będą płacić w złotych. PSL jest tego największym gwarantem.

6. Dobre prawo i przyspieszenie postępowań sądowych

Nie może być tak, że sprawy w sądach trwają latami. To podważa zaufanie obywateli do Państwa. Aby tworzone w kraju prawo odpowiadało naszym oczekiwaniom, jako Prezydent powołałam Prezydencką Radę Ustawodawczą. Jej celem będzie czuwanie nad jakością stanowionego prawa oraz ostrzeżenie przed skutkami złych regulacji. Zaproszę do niej autorytety prawnicze oraz ekspertów. Będę częściej stosować inicjatywę ustawodawczą. Potrzeba dziś zmiany w Konstytucji, polegającej na tym, że projekty prezydenckie będą przyjmowane, lub odrzucane w całości przez Sejm, bez możliwości ingerencji w jej merytoryczną treść.

7. Niskie podatki, prawo przyjazne działalności gospodarczej, usuwanie barier rozwoju przedsiębiorczości, uczciwe procedury, dobre przetargi w oparciu o jasne kryteria

Docelowo CIT i PIT powinny być obniżane. Nie zrobimy tego od zaraz, bo nie wytrzyma tego budżet. Poprzez politykę pro-rozwojową, poprzez reindustrializację naszego kraju, racjonalizację wydatków, stworzymy płaszczyznę do zasobniejszego budżetu. A przez to możliwość zmniejszania podatków dochodowych. To z kolei zwiększy konkurencyjność przedsiębiorców.

Prezydent musi stać na straży równego traktowania polskich przedsiębiorców. A jeśli urzędnicy nie rozumieją czym jest równość szans, patriotyzm gospodarczy, to powinni rozważyć zmniejszenie miejsca pracy.

W ciągu ostatnich 25 lat utraciliśmy ponad 100 tysięcy uczniów w rzemiośle. Czas zatrzymać ten

szkodliwy dla gospodarki proces. To czas na wsparcie szkolnictwa zawodowego, dualnego, łączącego naukę z praktyką. To jest gwarancja większej ilości miejsc pracy.

Zainicjuję powstanie ustawy o firmach rodzinnych i rzemiośle. Będę promował ten rodzaj przedsiębiorczości z uwzględnieniem tzw. ginących zawodów. Jest to ważna część polskiego dziedzictwa. Mistrz, rzemieślnik, czeladnik – określenia te miały kiedyś w Polsce swoją wartość. I trzeba ją przywrócić.

8. Trzeba dokończyć reformę samorządową, a Senat przekształcić w Izbę Samorządowo-Gospodarczą

Potrzebujemy nowej ustawy o finansach publicznych. Jako samorządy potrzebujemy więcej elastyczności w kształtowaniu relacji zadłużenia. Potrzebujemy również dochodów, nie tylko jako część podatków dochodowych. Senat powinien zostać przekształcony w Izbę Samorządowo-Gospodarczą. W obecnej formule nie spełnia swojego zadania. To powinno być forum prezentacji idei samorządowej, gospodarczej i środowisk narodowych.

9. Prezydent musi być strażnikiem dobrego imienia Polski i dziedzictwa kulturowego

Na kulturze ciągle szuka się oszczędności. Frustruje to środowiska artystyczne, kulturalne, ale także tych ludzi którzy rozumieją kulturę jako spoiwo społeczne. Stąd środki, granty rozdzielane przez urzędy powinny być dysponowane przy udziale tych środowisk, animatorów. Warto ich zaprosić do wspólnej rozmowy i pracy. Nasze służby dyplomatyczne powinny mocniej niż dotychczas prezentować naszą twórczość za granicą. Prezydent powinien dbać o dobre imię Polski i pozytywny wizerunek na świecie. Kultura i polityka historyczna powinny być objęte patronatem Prezydenta.

10. Polska musi uzyskać większą podmiotowość na arenie międzynarodowej

Musimy współdecydować o tym, co się dzieje w tej części Europy. Nasz głos musi mieć znaczenie w dyplomacji europejskiej. Chcę upodmiotowienia polskiej obecności na arenie międzynarodowej w stopniu adekwatnym do siły jaką posiadamy w ujęciu ludnościowym i terytorialnym. Potrzebne jest działanie propolskie, polegające na mocnym upomianiu się o realizację naszego interesu narodowego.

Musimy odbudować Grupę Wyszehradzką. Co więcej, będę działał na rzecz powstania Unii Śródziemnomorskiej, jako swoistej formy współpracy od Państw Bałtyckich, przez Europę Środkowo-Wschodnią, Bułgarię, Rumunię, aż do Bałkanów. Współpraca państw, które po 1989 roku wybiły się na niepodległość może być ważnym elementem integracji struktur Euroatlantyckich, Unii Europejskiej i NATO. Musimy do tego doprowadzić.

ADAM JARUBAS

Kandydat na Prezydenta RP

Więcej informacji na: <http://www.jarubas.pl/>

Romuald Garczewski o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności



– Wprowadzone zmiany przyczynią się do usprawnienia pracy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i wzmocnienia jego pozycji. Z uwagi na dużą popularność i zaufanie, jakim cieszy się Trybunał wśród obywateli polskich,

będzie to miało również pozytywne skutki w postaci szybszego rozpatrywania spraw naszych obywateli, toczących się przed Trybunałem – mówił na trybunie sejmowej 8 kwietnia poseł Romuald Garczewski, który w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawił stanowisko do projektu ustawy o ratyfikacji Protokołu nr 15 zmieniającego Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawo-

wych wolności, sporządzoną w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku.

Celami protokołu nr 15 są: zmniejszenie liczby skarg dopuszczalnych rozpatrywanych przez Trybunał i w efekcie przyspieszenie jego procedowania, zwiększenie spójności orzecznictwa i wzmocnienie pozycji Trybunału. Zmiany dotyczą jedynie kwestii proceduralnych, preambuły i wieku kandydatów, a nie dotyczą praw i wolności zawartych w konwencji.

– Chciałbym przytoczyć i przypomnieć właśnie to, co najważniejsze – że zgodnie z preambułą konwencji rządy państw europejskich, przyjmując konwencję, chciały podjąć kroki w celu zbiorowego zagwarantowania niektórych praw zamieszczonych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Deklaracja zmierza do zapewnienia powszechnego i efektywnego stosowania zawartych w niej praw; zważywszy, że celem Rady Eu-

ropy jest osiągnięcie większej jedności jej członków i że jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu jest ochrona oraz rozwój praw człowieka i podstawowych wolności, na podstawie konwencji powołano do życia Europejski Trybunał Praw Człowieka. Nam zależy na tym, żeby on jak najefektywniej, jak najlepiej mógł pracować po to, żeby były realizowane zapisy wprowadzone na mocy protokołu nr 14, wcześniejszego. Przypomnę: obowiązek przestrzegania praw człowieka, prawo do życia, zakaz tortur, zakaz niewolnictwa i pracy przymusowej. Chodzi o to, aby te najważniejsze elementy, które tam są wymienione, były dzisiaj jak najsprawniej procedowane – mówił **Romuald Garczewski**, który zwrócił swoje wystąpienie mówiąc, że klub PSL, który dba o obywateli, popiera projekt ustawy.

G.P.

Czytaj także: Romuald Garczewski otworzył kolejne poselskie biuro na: <http://psl-kielce.org>

Marek Gos o równej dostępności do leków



Podczas obrad Sejmu, 8 kwietnia poseł Marek Gos w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego wypowiedział się na temat projektu ustawy o zmianie ustawy „Prawo farmaceutyczne oraz niektórych innych ustaw”. Dotyczy on głównie zabezpieczenia dostępu do leków polskim pacjentom i ograniczenia nadmiernego eksportu. Marek Gos zwraca uwagę na kwestię dostępności leków dla podmiotów,

które dzisiaj mają pozwolenie na prowadzenie aptek i hurtowni.

– Z wielką nadzieją, a wręcz radością, przyjęliśmy złożenie projektu ustawy przez naszego koalicjanta. Rzeczywiście, pobudki były bardzo słuszne, a sprawy są pilne. Chodzi tu przede wszystkim o zabezpieczenie dostępu do leków polskim pacjentom i ograniczenie nadmiernego eksportu, a więc o brak pewnych reakcji państwa na bardzo niepokojące zjawiska, które pojawiły się na rynku farmaceutycznym. Padła bardzo poważna deklaracja, również podczas procedowania nad poprzednią zmianą Prawa farmaceutycznego, zmiany ustawy dotyczącej tzw. fałszywek, że w projekcie poselskim znajdzie się również kwestia uregulowania dostępności leków dla podmiotów, które dzisiaj mają pozwolenie na prowadzenie aptek, hurtowni. Niestety, tego w tym projekcie, szanowni państwo, panie ministrze, bardzo brakuje, a tego dotyczy podstawowy postulat, który jest zgłaszany przez, jak się na razie okazuje, mniejszość – mówił poseł Marek Gos.

Zaznaczył, że należy wszystkim, którzy prowadzą apteki i hurtownie dać równe szanse, a to rynek powinien zweryfikować ich funkcjonowanie.

– Dzielimy je na mocniejsze i słabsze, na bardziej i mniej zorganizowane. Obawiam się, że jeżeli ta ustawa zostanie przyjęta w takim kształcie, to w wyniku takiego zapewnienia dostępności leków w małych miejscowościach za chwilę małe apteki pogubią się, poginą. Pacjenci na prowincji nie będą mieli dostępu do apteki. Jeżeli duża firma sieciowa dojdzie do wniosku, że jej się to nie opłaca, to, niestety, pacjenci z małych miasteczek, a nawet miast, nie mówię już o wioskach, będą jeździć po leki, które będą dostępne dopiero w większych zbiorowiskach ludzkich, krótko mówiąc, w miastach – mówił **Marek Gos**. – Od samego początku byłem zwolennikiem tego, żeby w tym dokumencie, w tej ustawie uregulować kwestie dotyczące dostępności. Argumenty, które przytacza pan minister, które również przedstawiają posłowie koalicjny, do mnie nie przemawiają, tym bardziej że w ekspertyzie Biura Analiz Sejmowych, tegoż gremium prawników, którzy służą pomocą przy rozstrzygnięciu ważkich spraw, zawarto zupełnie inne podejście do tej kwestii.

G.P.

Mirosław Pawlak z uznaniem o świętokrzyskich strażakach



Maj to miesiąc szczególny dla strażackiej braci. W tym czasie odbywają się uroczystości związane ze świętem ich patrona Świętego Floriana; msze w intencji strażaków, przekazywanie sztandarów oraz sprzętu ratowniczo – gaśniczego, to także czas awansów i odznaczeń. Warto więc nieco przybliżyć działalność naszych strażaków – ochotników – Rycerzy od Świętego Floriana...

– W swojej pracy przyświeca im zawsze chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi oraz pasja społecznego, bezinteresownego działania. To wspaniali, warci szacunku i uznania ludzie. To właśnie strażacy z OSP często jako pierwsi przybywają do pożaru. Ich samochody ratownicze wyjeżdżają także do wypadków drogowych, powodzi, katastrof kolejowych, budowlanych – podkreśla poseł **Mirosław Pawlak**, prezes Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Świętokrzyskiego. – Nasi druhowie są zawsze tam, gdzie potrzebuje ich społeczeństwo, gdzie odbywają się uroczystości patriotyczne, religijne. Są strażnikami tradycji, życia i mienia – mówi.

Związek Ochotniczych Straż Pożarnych Województwa Świętokrzyskiego, dąży do pozyskiwania jak najlepszego sprzętu dla naszych jednostek. – W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować marszałkowi województwa, gospodarzom naszych świętokrzyskich powiatów, miast i gmin za wspieranie i finansowanie zakupów nowego sprzętu pożarniczego dla Ochotniczych Straż Pożarnych – mówi **Mirosław Pawlak**, podkreślając jak ważną rolę w OSP przywiązuje się do szkolenia młodych ludzi. – Tylko bowiem systematyczna praca z młodym pokoleniem spowoduje, że będziemy mieli w przyszłości swoich następców. Dlatego przy wielu jednostkach działają młodzieżowe drużyny strażackie. Tam uczą się samodzielności, dyscypliny i pracy w grupach.

Strażacy – ochotnicy stanowią w dzisiejszych czasach wielki kapitał; pokazują, że są jeszcze ludzie, którzy chcą ponosić wyrzeczenia, płacąc często za to najwyższą cenę – zdrowie i życie. Dawną strażacką dewizę „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek” wypełniają z ogromną ofiarnością, niosąc pomoc wszędzie tam, gdzie zagrożone jest ludzkie życie.

Ochotnicza Straż Pożarna w województwie świętokrzyskim liczy około 29 tys. osób. Zarejestrowanych jest 871 jednostek OSP, najwięcej znajduje się w powiecie jędrzejowskim – 119 oraz kieleckim – 113.

P.M.

– 4 maja to święto patrona strażaków – Świętego Floriana. Z tej okazji świętokrzyskim strażakom, druhom i druhom z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej życzyć bezpiecznej służby, zawsze szczęśliwych powrotów z akcji, niezawodnego sprzętu oraz zdrowia i szczęścia w życiu osobistym.

Mirosław Pawlak

Unijne fundusze do 2020 roku – szansa na rozwój

Komisja Europejska przyjęła ostateczny kształt Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020. – Tym samym nastąpiło zakończenie długiego okresu intensywnych prac i negocjacji nad najważniejszym dla naszego województwa dokumentem programowym – informuje Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego. Polska na lata 2014-2020 otrzymała 82,5 miliardów euro, czyli ok. 349 miliardów złotych z polityki spójności. Na realizację projektów w ramach RPOWŚ na lata 2014-2020 przeznaczono alokację w wysokości ponad 1,364 mld euro.



Kazimierz Kotowski odebrał dokument potwierdzający uruchomienie nowego RPO dla Świętokrzyskiego

Regionalny Program Operacyjny Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020 jest finansowany z dwóch funduszy strukturalnych: Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego – projekty infrastrukturalne i Europejskiego Funduszu Społecznego – projekty społeczne i prozdrowotne.

– Najważniejszym celem Regionalnego Programu Operacyjnego jest budowa konkurencyjnej i silnej gospodarki województwa świętokrzyskiego.

Z uwagi na progospodarczy charakter Programu, w nowej perspektywie finansowej województwo stawia na innowacje, przedsiębiorczość, energetykę, a także na projekty z zakresu społeczeństwa informa-

cyjnego. Na ten typ projektów zostanie przeznaczona niemal połowa dostępnej w ramach Programu alokacji – podkreśla Kazimierz Kotowski.

– W lipcu ogłoszone będą pierwsze konkursy na przedsięwzięcia realizowane w ramach nowego RPOWŚ na lata 2014-2020 – informuje Kazimierz Kotowski.

Jako pierwsze uruchamiane będą konkursy w ramach EFS, osi priorytetowej 8 „Rozwój edukacji i aktywne społeczeństwo”. Pierwszy z nich dotyczyć będzie tworzenia nowych i wsparcia już istniejących przedszkoli, zaś drugi projektów związanych ze zwiększeniem dostępu do opieki nad dziećmi do lat 3, m.in. tworzenia nowych i rozszerzania oferty już istniejących żłobków i klubów dziecięcych, a także rozwoju usług świadczonych przez dziennego opiekuna i nianie.

Pierwsze konkursy na dotacje w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (czyli tzw. projekty twarde) zostaną uruchomione w IV kwartale tego roku. Dotyczyć będą tworzenia nowych terenów inwestycyjnych oraz projektów z zakresu ochrony i wykorzystania obszarów cennych przyrodniczo, m.in. poprawy bazy technicznej parków krajobrazowych, budowy, rozbudowy i doposażenie ośrodków edukacji ekologicznej, przedsięwzięć polegających na budowie infrastruktury związanej z ochroną siedlisk przyrodniczych czy służących ochronie różnorodności biologicznej w ramach ogrodów botanicznych, eko-parków czy parków miejskich.

– Doświadczenia, które posiadamy, zwłaszcza w zakresie wzorcowego przebiegu wdrażania RPOWŚ 2007-2013, a co za tym idzie wysokiego poziomu absorpcji środków na tle Polski, stanowią gwarancję, iż Województwo Świętokrzyskie w pełni wykorzysta nowe szanse w kolejnych latach – zapewnia Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa.

Konwent starostów z głównym geodetą kraju

Edmund Kaczmarek przewodniczył obradom Konwentu Starostów Województwa Świętokrzyskiego, który odbył się 1 kwietnia w Staszowie. Gośćmi posiedzenia byli członek Zarządu Województwa Kazimierz Kotowski oraz główny geodeta kraju, prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii Kazimierz Bujakowski i poseł PSL Romuald Garczewski.

Konwent zdominowały tematy związane z Systemem Informacji Przestrzennej, wspólnym projektem powiatów „e – Geodezja”, problemami finansowania szkolnictwa specjalnego.

Spotkanie zainaugurowali Edmund Kaczmarek, przewodniczący konwentu i Michał Skotnicki, starosta staszowski. Zebrani mieli również okazję zapoznać się z prezentacją dorobku powiatu staszowskiego.

Uczestnikom konwentu przedstawiona została także informacja o przebiegu prac nad przygotowaniem wspólnego projektu „E – Geodezja”, którego liderem jest powiat kielecki. Możliwość realizacji przedsięwzięcia na terenie wszystkich powiatów naszego regionu przybliżył Michał Godowski, starosta kielecki.



Więcej informacji na: <http://psl-kielce.org/>
G.P.

Agata Binkowska gratulowała uczniom

Siedmiu uczniów z Policealnej Szkoły Medycznej w Morawicy wyjedzie do Londynu na praktyki w ramach projektu Erasmus+ „Uczeń na europejskim rynku pracy”. Na początku kwietnia w szkole połączono przygotowania do wyjazdu ze szkolnymi obchodami Dnia Kultury Brytyjskiej. W spotkaniu uczestniczyła Agata Binkowska, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.



– Życzę, żebyście zdobyli nowe umiejętności, ale też abyście pokazali, co potraficie, ponieważ Polacy to bardzo mądry, inteligentny i pracowity naród. My też mamy się czym chwalić. Na pewno pokażecie się z jak najlepszej strony i województwo świętokrzyskie zaprezentujecie na wysokim poziomie – mówiła do uczestników projektu Agata Binkowska, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Uczestnicy praktyki zagranicznej sprawdzają swoje umiejętności zawodowe na anglojęzycznym rynku pracy w zakresie masażu, rehabilitacji i kosmetykologii. Ponadto rozwiną umiejętności konwersacji w języku angielskim z pacjentami, klientami oraz personelem placówki. Przed wyjazdem uczniowie doskonalili w szkole znajomość języka obcego w czasie dodatkowych zajęć z brytyjskim lektorem.

– Mam nadzieję, że będziecie godnie reprezentować naszą szkołę, będziecie mogli pokazać to wszystko, czego nauczyliście się tutaj. Nasza szkoła dobrze przygotowuje do zawodu i nasi uczniowie nie mają się czego wstydzić. Mają umiejętności i będą mogli je zweryfikować w zderzeniu z europejskim rynkiem pracy, a wiemy, że wymagania, które stawiamy naszym uczniom, są wyższe niż w szkołach brytyjskich. Na pewno będzie to cenne doświadczenie – mówiła dyrektor Policealnej Szkoły Medycznej w Morawicy Renata Antos podczas spotkania z uczniami.

Do tej pory z praktyk w Wielkiej Brytanii w ramach projektu Erasmus+ (a wcześniej Leonardo da Vinci) pn. „Uczeń na europejskim rynku pracy” skorzystało już 93 uczniów morawickiej szkoły.

Więcej informacji na: <http://psl-kielce.org>

J.J.

Unijne stypendia dla prymusów

166 szczególnie uzdolnionych uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych otrzyma stypendia pochodzące z unijnego programu Kapitał Ludzki. To już siódma edycja programu stypendialnego realizowanego przez Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego w Kielcach. Na rozwój swoich pasji i talentów stypendyści otrzymają po 3600 zł. – Cieszę się, że program stypendialny jest tak popularny i przynosi wymierne efekty, dowodem jest 1500 młodych ludzi, których wspieramy kwotą ponad 5 mln zł. w dotychczasowych siedmiu edycjach programu – mówi Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa.

– Program stypendialny to bardzo ważne działanie, co roku cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, o czym świadczy liczba złożonych wniosków. Cieszę się, że dzięki oszczędnościom i przesunięciom budżetowym udało się wygospodarować 600 tysięcy złotych na kolejne wsparcie dla zdolnych uczniów. Jest ono niezbędne dla osób w trudnej sytuacji materialnej, ponieważ kwota odpowiada na potrzeby tych, którzy chcą pogłębiać swoją wiedzę – mówi Piotr Żołądek.

Stypendia trafiają do świętokrzyskiej młodzieży osiągającej wybitne wyniki w nauce przedmiotów ścisłych. Uczniowie musieli spełnić dwa warunki formalne: uczęszczać do szkoły gimnazjalnej lub ponadgimnazjalnej w regionie świętokrzyskim oraz pochodzić z rodziny, w której dochód na osobę nie przekracza



Piotr Żołądek wręcza dyplom potwierdzający uzyskanie stypendium

1118 zł netto. Wniosek musiał spełnić także co najmniej jeden z kryteriów merytorycznych np. udział w olimpiadach przedmiotowych lub średnia ocen na świadectwie.

Siódma edycja programu stypendialnego jest ostatnią edycją realizowaną w ramach Programu Kapitał Ludzki. Wsparcie dla utalentowanej świętokrzyskiej młodzieży będzie kontynuowane w ramach Re-

gionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego 2014-2020. – To dobra wiadomość dla młodych ludzi z naszego regionu. Wsparcie, które otrzymają w ramach stypendiów zwiększa bowiem ich szansę, aby poszerzać swoje horyzonty, doskonalić wiedzę, korzystać z dodatkowych pomocy dydaktycznych – podkreśla Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa.

D.Z.



Porady prawne

Jak podarować?

W niniejszym wydaniu naszego miesięcznika odpowiadamy na pytania czytelników o sprawy związane z darowiznami. Jak wiadomo, jest to najpopularniejsza forma przekazywania majątku pomiędzy członkami rodziny. Można przekazać bliskim dowolną rzecz z własnego majątku np. pieniądze, samochód, dom. Jak wygląda umowa darowizny? Czy należy zapłacić za nią podatek? Czy to jest to samo co umowa dożywocia? Nasz prawnik udzieli odpowiedzi na te pytania.

Mieszkaniec Kielc: – *Moja córka niedawno zatrudniła się w firmie spoza miasta. Dojazdy dużo ją kosztują, więc pomyślałem, żeby przepisać na nią swój samochód. W jaki sposób mogę to zrobić? Co jest potrzebne do tego?*

Maciej Jęczyński: – Najlepszym rozwiązaniem będzie zawarcie umowy darowizny pomiędzy Panem, a Pana córką. Dzięki niej otrzyma ona od Pana samochód, samej nie dając nic w zamian. W umowie, którą spisiecie musi znaleźć się jej tytuł, czyli „Umowa darowizny” z określeniem przedmiotu, którego dotyczy, miejsce i data zawarcia, wskazanie pomiędzy kim umowa zostaje zawarta, tzn. muszą zostać podane Państwa imiona, nazwiska, miejsce zamieszkania, dane dotyczące tożsamości oraz określenie kto jest „darczyńcą”, czyli przekazującym samochód, a kto jest „obdarowanym”, czyli tym kto go otrzyma. Darczyńca musi oświadczyć, jakie ma prawo do samochodu, np. że jest jego właścicielem bądź współwłaścicielem i podać jego szczegółowe dane. Do tego oświadcza ile samochód jest warty i że nie jest obciążony prawami osób trzecich, czyli, że nikt inny nie może dochodzić żadnych praw do niego. Następnie darczyńca oświadcza, że daruje obdarowanemu samochód, a obdarowany darowiznę przyjmuje oraz podaje kiedy nastąpi wydanie przedmiotu darowizny. Następnie wskazuje stopień pokrewieństwa i wskazuje, czy jest to pierwsza jego darowizna na rzecz obdarowanego. Obdarowany może zobowiązać się do pokrycia ewentualnych kosztów związanych z umową. Na koniec potrzebny jest paragraf, w którym znajdzie się

formuła mówiąca o ilości sporządzonych egzemplarzy, że są one jednobrzmiące oraz że w przypadku jakichkolwiek sporów właściwe są przepisy Kodeksu cywilnego. Jeśli umowa dotyczyłaby nieruchomości, musiałaby być sporządzona w formie aktu notarialnego. Wówczas konieczne byłoby zawarcie w umowie postanowienia o tym kto ponosi koszty jego sporządzenia.

Mieszkanica powiatu sandomierskiego: – *W październiku zeszłego roku mój syn rozpoczął studia w Kielcach. Oznacza to dla niego przeprowadzkę i życie poza jego rodzinnym domem. Żeby pomóc mu materialnie na samym początku studiowania, przełałam mu na konto 5000 zł. Wcześniej spisałam umowę. Czy muszę zapłacić podatek za darowiznę?*

Maciej Jęczyński: – Co do zasady za dokonanie darowizny trzeba zapłacić podatek. Wskazuje na to ustawa o podatku od spadków i darowizn. Jednak tego podatku nie zapłacą osoby z najbliższej rodziny darczyńcy: jego małżonek, dzieci, wnuki, rodzice, dziadkowie, pasierbowie, rodzeństwo, ojczym i macocha. W takim razie za tę darowiznę nie wniesie Pani podatku. Jednakże syn, jako obdarowany ma obowiązek zgłoszenia darowizny w urzędzie skarbowym. Musi zgłosić do naczelnika właściwego dla jego miejsca zamieszkania naczelnika urzędu skarbowego w okresie sześciu miesięcy od dnia dokonania darowizny. Jeżeli syn otrzymał od Pani darowiznę w ciągu ostatnich pięciu lat, to pojawiają się dodatkowe obowiązki przy zgłoszeniu, jeżeli łączna wartość dotychczasowych darowizn oraz tej ostatnio dokonanej przekro-

czy kwotę 9637 zł. Wówczas musi udokumentować ich otrzymanie załączając kopię dowodu przekazania na rachunek bankowy. Ma to na celu weryfikację, czy została przekroczona kwota wolna od podatku. W konsekwencji stworzy to obowiązek zapłacenia podatku. W przeciwnym razie, nie ma konieczności udokumentowania otrzymania darowizny.

Osoby z najbliższej rodziny darczyńcy są zwolnione z podatku. Pozostali obdarowani mają obowiązek zapłacenia go. Na szczęście o tym, czy ten obowiązek powstanie decyduje przekroczenie bądź nieprzekroczenie kwoty wolnej od podatku. Kwota zwolnienia zależy od umiejscowienia obdarowanego w danej grupie podatkowej. Ci, którzy znajdują się w I grupie podatkowej będą mieli najwyższą kwotę zwolnienia, a ci z III grupy najmniejszą.

Podatku nie płacą ci, którzy w ciągu ostatnich pięciu lat otrzymali od jednego darczyńcy na własność rzeczy i prawa majątkowe, jeśli ich wartość nie przekracza:

- 9637 zł – jeśli obdarowany znajduje się w I grupie podatkowej,
- 7276 zł – jeśli obdarowany znajduje się w II grupie podatkowej,
- 4902 zł – jeśli obdarowany znajduje się w III grupie podatkowej.

W I grupie znajdują się: małżonek, zstępni (np. dzieci, wnuki), wstępni (np. rodzice, dziadkowie), pasierbowie, zięciowie, synowie, rodzeństwo, ojczym, macocha i teściowie. W II grupie będą: zstępni rodzeństwa (np. bratankowie, siostrzeńcy, ich dzieci i wnuki), rodzeństwo rodziców, zstępni i małżonkowie pasierbów, małżonkowie rodzeństwa i rodzeństwo małżonków, małżonkowie rodzeństwa małżonków, małżonkowie innych zstępnych. W III grupie będą pozostali obdarowani.

MACIEJ JĘCZYŃSKI

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Województwa Świętokrzyskiego zainteresowanych otrzymaniem darmowej porady prawnej do siedziby Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego, przy ul. Wesolej 47/49 w Kielcach. Zgłoszenia przyjmujemy pod numerem telefonu: 41 34-422-77 od poniedziałku do piątku w godzinach od 800 do 1600. Porady udzielane są w każdą środę i piątek w godzinach od 1000 do 1200.

Należy rozmawiać z wyborcami

– Przed opatowskimi działaczami nie ma w tej chwili ważniejszego wyzwania niż dobre wyniki w nadchodzących wyborach na urząd Prezydenta RP. Będą one najlepszą i najbardziej obiektywną oceną pracy struktur PSL w każdym powiecie, gminie i wiosce – mówi Bogusław Włodarczyk, prezes Zarządu Powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Opatowie.

Zdaniem szefa opatowskich struktur Polskiego Stronnictwa Ludowego wyborcy naszego województwa przed nadchodzącymi wyborami są w szczególnej sytuacji: – Mamy olbrzymi komfort, ponieważ możemy zadecydować przy urnach wyborczych, że to nasz kraj, przedstawiciel Ziemi Świętokrzyskiej, obejmie stanowisko najważniej-

szej osoby w państwie. Dlatego potrzebna jest duża mobilizacja i efektywne, mądre prowadzenie kampanii wyborczej. Zarząd Powiatowy PSL w Opatowie czerpiąc doświadczenia z poprzednich wyborów uznał, że najbardziej efektywną formą prowadzenia kampanii, jest bezpośredni kontakt z wyborcami i rzeczowa, otwarta rozmowa.

– Zwróćmy uwagę, że choćby w wyborach uzupełniających do Parlamentu Unii Europejskiej, ten nasz bezpośredni kontakt, to tzw. „klamkowanie” czyli wizyty w domach mieszkańców, przyniosło u nas frekwencję na poziomie 28 procent, podczas gdy gdzie indziej wahała się ona od 4 do 6 procent. Co więcej z owych 28 procent wyborców aż 75 procent oddało głos na Polskie Stronnictwo Ludowe – dodaje Bogusław Włodarczyk.

K.R.



Bogusław Włodarczyk, prezes Zarządu Powiatowego PSL w Opatowie



Rok XII
Nr 2 (62)
Kielce, kwiecień 2015 r.

Dodatek informacyjny „Ludowca Świętokrzyskiego” dr. Czesława Siekierskiego – deputowanego do Parlamentu Europejskiego

Likwidacja kwot mlecznych wzbudza obawy

Wypowiedź dr Czesława Siekierskiego, Przewodniczącego Komisji Rolnictwa Parlamentu Europejskiego w sprawie „Likwidacji kwot mlecznych od 1 kwietnia 2015 roku”.



Likwidacja kwot mlecznych wzbudza obawy, zagrożenia, ale także nadzieje. Kwoty mleczne nie uchroniły rynku od istotnych wahań cenowych, dochodowych a nawet produkcyjnych, oraz przed zaburzeniami a nawet kryzysem w latach 2008-2009. Rolnicy boją się zmian, choć o likwidacji kwot wiedzieli od 2003 roku.

Embargo rosyjskie wymusiło poszukiwanie nowych rynków eksportowych, co będzie pomocne przy wzroście produkcji po likwidacji kwot. W wielu krajach UE spożycie przetworów mlecznych jest zbyt małe i należy promować jego zwiększenie.

Poprawy wymaga integracja pionowa, stałe, sprawiedliwe powiązanie wieloletnimi umowami uczestników łańcucha od krowy do stołu. Gospodarstwa małe i gospodarujące w trudnych warunkach, np. górskich, należy wesprzeć w ramach II filaru.

Należy szerzej wprowadzić nowe instrumenty zarządzania finansami czy ubezpieczenia, umowy terminowe, różne formy kontraktacji. Pewne szanse dają dwustronne negocjacje handlowe dla pozyskania nowych rynków zbytu.

Europejskie Centrum Obserwacji Rynku Mleka musi dostarczyć niezbędnych informacji dla monitorowania nowej sytuacji i podejmowania szybkich działań ze strony Komisji Europejskiej, która otrzyma należne wsparcie ze strony COMAGRI i Parlamentu.

Bruksela, 31.03.2015

dr CZESŁAW SIEKIERSKI
Poseł do Parlamentu Europejskiego
Przewodniczący
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Ukraina w kampanii prezydenckiej

W czasie toczącej się kampanii prezydenckiej sprawy zagraniczne i bezpieczeństwa są podejmowane dosyć szeroko w wypowiedziach kandydatów, a jeszcze szerzej komentowane w mediach. Często są to tylko wybiórcze prezentacje poglądów niektórych kandydatów, brak jest analizy całości wystąpień i propozycji, a pokazuje się wybrane fragmenty, które nie zawsze są zgodne z całością przesłania czy poglądu danego kandydata.

Wiele dyskusji wywołały wypowiedzi kandydata PSL Adama Jarubasa, a to głównie dlatego, że były prezentowane fragmentarycznie i wybiórczo. W wypowiedziach Jarubasa wyraźnie widać przesłanie, które mówi o konieczności większego wsparcia Ukrainy w zakresie zachowania integralności, o pilnej potrzebie zaniechania działań wojennych, wskazuje, że podstawą rozwiązania konfliktu powinien być dialog, przy udziale przedstawicieli organizacji międzynarodowych, a także państw, które mogą wnieść pozytywny wkład do tego dialogu. Kandydat PSL wskazuje na zbyt małe zaangażowania i brak jednności Unii w tej sprawie, gdyż w rozmowach mińskich uczestniczyli tylko kanclerz Merkel i prezydent

Hollande, a zabrakło przedstawiciela UE. Jest to tym ważniejsze biorąc pod uwagę, że powstanie Majdanu w Kijowie i późniejsza sytuacja jest następstwem braku zgody ówczesnych władz ukraińskich na stowarzyszenie z Unią. Można by stwierdzić, że w tym dialogu w Mińsku uczestniczą z zewnątrz ci, których życzyła sobie Rosja. Nie było próby poszerzenia formuły choćby o reprezentację Unii. Wprawdzie niektórzy politycy wskazują na brak w tych negocjacjach przedstawicieli Polski ale należy mieć na uwadze, że tak naprawdę żadna ze stron nie widziała nas w tej roli. To wszystko ma miejsce pomimo naszego słusznego zainteresowania i faktu, że jesteśmy najbardziej narażeni na wpływ wydarzeń na Ukrainie.

Upominaliśmy się również o sprawy Ukrainy na forum UE i byliśmy jej głównym ambasadorem, to sama Ukraina nie wykazała większego otwarcia na Polskę. Należy podkreślić wielką determinację Pani kanclerz Merkel na rzecz rozwiązania sytuacji na Ukrainie, ale trzeba także powiedzieć, o czym wspominałem wcześniej, że w podpisanym porozumieniu ustępstwa ze strony Ukrainy są znaczące.

Naruszenie jednności UE zostało między innymi zarzucone premierowi Węgier Orbanowi, w związku z jego relacjami z Putinem i nowymi warunkami wymiany handlowej na linii Rosja-Węgry, i to jest prawda. Wypowiedź Adam Jarubasa dotycząca przyjęcia prezydenta Węgier była związana ze sposobem jego przyjęcia i potraktowania głowy zaprzyjaźnionego kraju, a nie poparciem dla porozumienia Orbana z Putinem. Kandydat PSL wielokrotnie podkreślał, że gdyby w innym państwie nasz premier został tak

Dokończenie na str. 8

Ukraina w kampanii prezydenckiej

Dokończenie ze str. 7

potraktowany, to wtedy też jednoznacznie zareagowałby w jego obronie. Co do formy jego wypowiedzi, która została wygłoszona po węgiersku, to myślę, że miała ona charakter głównie pijarowski i zapewne chodziło o „przebicie się” w mediach i nie należy się temu dziwić, bo taka jest polityka. Węgry postawiły na swój własny interes handlowy i gospodarczy, a złamanie jedności z podobnych przesłanek, choć w innej sytuacji, dokonały już wcześniej też inne państwa, że choćby wspomnę budowę Nord Streamu przez Niemcy i inne kraje, budowę Mistrali dla Rosji przez Francję, dobre relacje z Moskwą Włoch, Austrii, Czech, Słowacji, nie mówiąc już o Cyprze i Grecji. Jak już wspominałem Trójkąt Sławkowski w poszerzonej formule jest konkurencyjny i nawet może ograniczyć Porozumienie Wyszehradzkie, które od pewnego czasu jest strukturą trochę fasadową. Zostaliśmy więc w dużej mierze osamotnieni, bo o naszą obecność przy stole nie zapomnieli się również partnerzy z Trójkąta Weimarskiego. Państwa bałtyckie są w podobnej sytuacji co Polska, ich współpraca z Polską nasila się tylko w trudnych sytuacjach, a na co dzień ma ograniczony charakter.

Rosję trzeba uznać za kluczową stronę w tym konflikcie, nawet jeśli nie zgadzamy się z jej celami i sposobem działania, i słusznie uważamy, że jest to naruszenie stabilności na wschodzie, w tym także, że działania Moskwy zagrażają nie tylko stabilizacji ale też pokojowi. Bez względu na to musimy traktować Rosję jako kraj o poważnej sile militarnej, liczący się w regionie i w świecie, i powinno nam bardzo zależeć na budowaniu poprawnych partnerskich relacji, nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Jarubas wskazuje więc na potrzebę działań, które poprawiłyby relacje Polski i Rosji, co leży w naszym interesie geopolitycznym, gospodarczym i sąsiedz-

kim. Stąd słusznie kandydat Jarubas w pierwszej kolejności stawia na potrzebę dialogu w relacjach rosyjsko-ukraińskich i tak dużo mówi o potrzebie jedności wewnętrznej w Unii na rzecz takiej formuły, ale jedności bardzo zdeterminowanej, która byłaby przekonująca dla Rosji. W tym miejscu należy podkreślić, że nawet prezydent Ukrainy Petro Poroszenko próbuje rozmawiać z Władimirem Putinem, mimo, że uznaje go za agresora, a ich kraje są w stanie wojny. Kilka tygodni temu kontrowersje wśród większości mediów i polityków w Polsce wzbudziła wypowiedź wicepremiera i prezesa PSL Janusza Piechocińskiego z 3 marca na temat kłopotów gospodarczych Ukrainy, mimo, że większość komentujących nie знаła tej wypowiedzi, a jedynie opierała się na przekazie mediów rosyjskich, w ten sposób stając się mimowolnie tubą rosyjskiej propagandy. Równocześnie oburzenia nie wzbudziła utrzymana w podobnym tonie wypowiedź byłego premiera RP i członka Agencji Modernizacji Ukrainy Włodzimierza Cimoszewicza z 5 marca, zresztą podobnych wypowiedzi polityków i komentatorów politycznych i ekonomicznych było więcej.

Myślę, że Polska mogła więcej zrobić dla Ukrainy we wsparciu procesu reform, transferu know-how, przyjmując więcej studentów ukraińskich na nasze uczelnie, co pozwoliłoby na ich lepsze przygotowanie do przemian gospodarczych i demokratycznych w ich kraju. Zresztą dotyczy to również takich krajów jak Kazachstan czy Litwa. Studenci i młodzież pochodzenia polskiego z tych krajów miałyby możliwość nauczyć się języka polskiego, poznać nasz kraj i być może zostać w nim na stałe łagodząc nasze problemy demograficzne oraz rozwijając w przyszłości relacje gospodarcze z tymi krajami.

Dużo więcej Polska zrobiła dla Ukrainy w sferze politycznej i dyplomatycznej, i dotyczy to różnych opcji politycznych. Warto też przypomnieć, że sama

Ukraina zbyt mało zrobiła dla siebie, ale jak wspominałem nie była to wina narodu ukraińskiego tylko ułomności ludzi, którzy przejęli tam władzę oraz ich powiązania z oligarchami. Pretensje te można mieć właściwie do wszystkich sił politycznych na Ukrainie.

Kandydat PSL bardzo wyraźnie wskazuje na potrzebę budowy dużego programu pomocy dla Ukrainy będącej w bardzo trudnej sytuacji, budzącej nasze obawy ze względu na naszą bliskość i sąsiedztwo. Polska może udzielić różnej pomocy, ale zakres wsparcia finansowego z naszej strony jest stosunkowo ograniczony, dlatego należy wzmocnić i przyspieszyć wsparcie ze strony instytucji międzynarodowych, tj. Banku Światowego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, UE, a także bogatszych państw, aby poprzez poprawę warunków życia obywateli Ukrainy stworzyć im wizję lepszej przyszłości, co także przyczyni się do wzmocnienia pozycji wewnętrznej i zewnętrznej kraju.

Reasumując nie ma różnic w koalicji, jeśli chodzi o podejście do polityki zagranicznej naszego kraju, i dotyczy to również wypowiedzi naszego kandydata na prezydenta, który wskazuje jedynie na niektóre jej niedociągnięcia. Zapewne to kampania trochę wyodrębnia sposób wypowiedzi kandydatów, aby mogli się oni wyróżnić. Wypowiedzi Adama Jarubasa są mocno osadzone w naszej racji stanu opartej na realizmie politycznym. Ruch Ludowy w swojej 120-letniej tradycji zawsze był opcją propaństwową, pro-polską i kierował się w swoich działaniach wartościami patriotycznymi.

Bruksela, 16 marca 2015 r.

dr CZESŁAW SIEKIERSKI

Posel do Parlamentu Europejskiego

Przewodniczący

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

www.siekierski.pl

Ogólnopolska Konwencja Programowa Adama Jarubasa

W sobotę, 28 marca, w Opocznie odbyła się Ogólnopolska Konwencja Programowa kandydata na Prezydenta RP Adama Jarubasa.

W konwencji lidera świętokrzyskiego samorządu, który przedstawił swój program dla kraju i Polaków uczestniczyli m.in.: szef PSL i wicepremier Janusz Piechociński, minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak – Kamysz, sekretarz NKW PSL Dariusz Klimczak, wiceminister obrony narodowej Beata Oczkiewicz, europoseł Czesław Siekierski, europoseł Krzysztof Hetman i poseł Mirosław Pawlak.

KAROLINA KACZMAREK



Unia Europejska – wspólnota problemów czy szans?

21 marca 2015 roku w Jasionce koło Rzeszowa odbyła się konferencja podsumowująca zmiany jakie dokonały się w polskim rolnictwie na przełomie ostatnich dwóch dekad. Uroczystości związane były z czterdziestą rocznicą śmierci Józefa Ślisza – polskiego polityka, rolnika, wicemarszałka Senatu I i II kadencji. Organizatorem konferencji była Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej. Podczas konferencji dyskutowano o przemianach jakie dokonały się na polskiej wsi od podjęcia działań mających na celu stowarzyszenie Polski ze Wspólnotą Europejską.

W pierwszym panelu Danuta Hübner (Prezes Zarządu EFRWP w latach 1998-2004), dr Czesław Siekierski (Członek Zarządu EFRWP w latach 2003-2005) oraz Jerzy Buzek (Przewodniczący Rady Programowej EFRWP od 2013 roku) rozmawiali na temat współpracy najważniejszych unijnych instytucji oraz unijnego wsparcia w kontekście 25-lecia powstania Fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej.

W kolejnych panelach politycy wspólnie z przedstawicielami Komisji Europejskiej rozmawiali



Podczas konferencji dyskutowano o przemianach jakie dokonały się na polskiej wsi na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat

o problemach, które w dalszym ciągu trapią polskie rolnictwo. Uwagę poświęcono między innymi sytuacji energetycznej na terenach wiejskich w Polsce i

Unii Europejskiej oraz możliwości rozwoju energetyki odnawialnej.

KAROLINA KACZMAREK

VII Międzynarodowe Targi Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki AGROTRAVEL 2015

10–12 kwietnia br. pod patronatem dr Czesława Siekierskiego posła do Parlamentu Europejskiego, przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyły się VII Międzynarodowe Targi Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki AGROTRAVEL.



Podczas gali biesiadnej europoseł dr Czesław Siekierski wręczył puchary i dyplomy

Targi AGROTRAVEL to wyjątkowa impreza, która na trwałe wpisała się w krajobraz ważnych wydarzeń w naszym kraju, w obszarze szeroko rozumianej turystyki. Targi te stały się miejscem prezentacji różnych możliwości odpoczynku, spędza-

nia wolnego czasu, a także ciekawych propozycji edukacyjnych z zakresu historii, tradycji i zwyczajów naszych regionów i poszczególnych Małych Ojczyzn. To także pokaz różnych form kultury ludowej, rękodzielnictwa, które dają możliwości

ciekawych wrażeń artystycznych. Dodatkowo, to wszystko jest uzupełnione bogatą tradycją kulinarną opartą na prawdziwych potrawach i produktach regionalnych, produktach ekologicznych, ziołarskich i innych.

Targi są nie tylko wspaniałą okazją do pokazów, ale także organizacji różnych seminariów i dzielenia się wiedzą w poszukiwaniu różnych form rozwoju polskiej wsi i obszarów poza aglomeracjami miejskimi. AGROTRAVEL służy również poszukiwaniu i wykorzystaniu, wcześniej wspomnianych, różnych warunków przyrodniczych dla turystyki specjalistycznej, wymiany doświadczeń pomiędzy organizatorami turystyki z różnych regionów Polski, a także stanowi zachętę dla mieszkańców miast do korzystania z wypoczynku i rekreacji w gospodarstwach agroturystycznych.

Podczas gali biesiadnej europoseł dr Czesław Siekierski wręczył puchary i dyplomy w następujących kategoriach:

- Wymyślić wieś na nowo – nagrodę otrzymali Maria i Wacław Idziakowie
- Lokalny lider turystyki wiejskiej – nagrodę otrzymała Bożena Srebro
- Agroturystyczna lokomotywa – nagrodę otrzymał Wiesław Czerniec Prezes Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwo Gościnne”
- Sieć zagród edukacyjnych – nagrodę otrzymało Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie.



Dr Czesław Siekierski wraz ze zwycięzcami w poszczególnych kategoriach

XXI Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej AGROTECH 2015

W dniach 27 – 29 marca 2015 r. odbyły się XXI Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej AGROTECH 2015 oraz XV Targi Przemysłu Drzewnego i Gospodarki Zasobami Leśnymi LAS – EXPO. AGROTECH to jedna z największych w Europie, a z pewnością najchętniej odwiedzana w Polsce, impreza wystawiennicza poświęcona technice rolniczej.

Podczas uroczystej Gali Wręczenia Nagród XXI Międzynarodowych Targów Techniki Rolniczej AGROTECH poseł do Parlamentu Europejskiego dr Czesław Siekierski, wyróżnił zwycięzców w następujących kategoriach:

- Innowacyjność – nagrodę otrzymał ZETOR Polska Sp. z o.o.
- Eksport – nagrodę otrzymał FOSFAN Spółka Akcyjna
- Przedsiębiorczość – nagrodę otrzymała Gmina Przrów
- Przedsiębiorczość – nagrodę otrzymał BIN sp. z o.o.

ALEKSANDRA ZIOŁO

57. Konkurs Lipnickich Palm i Rękodzieła Artystycznego

29 marca br. w Lipnicy Murowanej już po raz 57 odbył się Konkurs Lipnickich Palm i Rękodzieła Artystycznego im. Józefa Piotrowskiego. Jak co roku lipnickie palmy oczarowały turystów przybyłych z całej Polski, zaproszonych na to wydarzenie gości jak również mieszkańców Lipnicy i okolic.

Tegoroczny konkurs przejdzie do historii pod znakiem rekordowo wysokich palm – najwyższa mierzyła 29 metrów, jej wykonawcą jest Zbigniew Urbański – wielokrotny zwycięzca konkursu. Autorom najlepszych prac wręczono nagrody m.in. wyjazdy studyjne do Brukseli których fundatorem był poseł do Parlamentu Europejskiego Czesław Siekierski.

KAROLINA KACZMAREK

Prosto z zagrody



Wiosenny optymizm jaki w prawach natury otrzymujemy, czytelnico współgra też z wydawaniem naszego „Ludowca Świętokrzyskiego”. Wydaje się bowiem, że pismo w swym wydawniczo-redakcyjnym wiosennym przebudzeniu zeszło z „polnej chłopskiej drogi” na „europejską autostradę”. Autostradę, po której nasz miesięcznik będzie jakby „DETKOBUSEM” bez wydawniczych awarii i kraks. To porównanie z pojazdami prezydenckich kandydatów PO i PiS wydaje się być ogólne i trafne – bo na pewno zwiastuje znacznie większe czytelnice zainteresowanie. A więc nie tylko prezydenckie pojazdy zwiastują „dobrą nowinę” – ale i nasz świętokrzyski ludowy miesięcznik z tradycją przeszło 20-letniego prasowego żywota.

W pierwszym tegorocznym numerze ludowy kandydat na Prezydenta Rzeczypospolitej – a z urzędu Marszałek Województwa Świętokrzyskiego złożył nam czytelnikom życzenia „Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, wiosennego nastroju oraz serdecznych spotkań w gronie najbliższych przy świątecznym stole”. Przypomnę, że „święconka” smakowała mi wytwornie i duchowo, rodzinie dzieliłem się i ja w tradycyjnym symbolu namalowanego jajka (w zielonym kolorze) na okładce „Ludowca”, a u mnie na stole „podarowanymi” na Święta przez zagrodową kurę. W tym samym gościliśmy naszego kandydata w ten świąteczny czas i osobowo jakby Adasia Jarubasa postrzegaliśmy na najważniejszym urzędzie Rzeczypospolitej. A wybory tuż, tuż i będą o tyle ważne na naszej małopolsko-świętokrzyskiej prowincji, że oddając głos w akcie wyborczym oznakowanym krzyżykiem przy nazwisku ADAM JARUBAS – jakbyśmy tym samym na siebie głosowali.

To moje „wyborcze myślenie” przekazuję i do naszego Krajana – posła do Parlamentu Europejskiego dr Czesława Siekierskiego, bo on obarczony obowiązkami Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi tego najważniejszego europejskiego, ustawodawczego gremium – na pewno też prezydenckie wybory w swoim ojczystym kraju ma w swoim sercu i umyśle na najwznioślejszym usadownieniu.

I już na koniec swojej felietonowej gawędy przy skromności „Zagrodowego kącika” – moja uboga uwaga, że w numerze nasz poseł do PE dr Czesław Siekierski stał się prawdziwym gospodarzem bo „Prosto z Brukseli” zamieścił dwa osobiste teksty – jakże bardzo potrzebne. Wierzę, że „siarczyste” Kolego Czesławie! Pierwszy tekst to „Protest rolników – o co tu chodzi?” a drugi w brzmieniu „Będzie nadzwyczajne wsparcie dla producentów wieprzowiny i mleka”. Mam chętkę do szerszego komentarza, ale ze skromności miejsca – będę się starał więcej napisać innym razem. Wydaje się konieczne, by do tych tekstów – aparat partyjny PSL, administracja gmin i powiatów z agencjami obsługującymi rolnictwo nie tylko zajrzeli z ciekawości – ale „wbili sobie” w praktyczną świadomość.

Niechaj „wiosenna eksplozja przyrody” obdarzy nas zielonym kolorem naszego Kandydata – a to przecież zwiastuje i nasz ojczysty pomyślny zasiew i zbiór obfity. W życzeniowym skłonie i do Brukseli to kieruję „prosto z Zagrody”

WŁADYSŁAW CIEŚLICKI

Biura posła do Parlamentu Europejskiego Czesława Siekierskiego

BÂT. ALTIERO SPINELLI, 05F254, 60, rue Wiertz / Wiertzstraat 60, B-1047 Bruxelles/**Brussel**, tel. +32 (0)2 284 5793, fax +32 (0)2 284 9793

BÂT. LOUISE WEISS, T11082, Allée du Printemps, BP 10024/F, F-67070 **Strasbourg** Cedex, tel. +33 (0)3 88 17 5793, fax +33 (0)3 88 17 9793

WARSZAWA (ul. Piękna 3a, kod 00-539 Warszawa, tel. 22 620-81-53)

WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE:

KIELCE (ul. Wesola 47/49, kod 25-363, tel. 41 344-99-96)

Filie:

Kazimierza Wielka (ul. Partyzantów 7, kod 28-500, tel. 41 352-20-56)

Pińczów (ul. Żwirki i Wigury 40, kod 28-400, tel. 41-357-22-80)

Busko-Zdrój (ul. Kościuszki 60, kod 28-100, tel. 41-378-29-46)

Ostrowiec Św. (ul. Starokunowska 1, kod 27-400, tel. 41-265-31-55)

Staszów (ul. Kolejowa 15, kod 28-200, tel. 15-864-32-59)

Szydłów (ul. Rynek 15, kod 28-225)

Sandomierz (ul. 11 Listopada 1, kod 27-600, 15-832-79-23)

Stopnica (ul. Mickiewicza 5A – budynek OSP, kod 28-130, 41-37-79-008)

WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE:

KRAKÓW (ul. Batorego 2, kod 31-135 Kraków, tel. 12-633-04-84)

Filie:

Nowa Huta (os. Willowe 30, kod 31-902, tel. 12-350-43-87)

Tarnów (ul. Piłsudskiego 5, kod 33-100, tel. 14-621-13-21)

Nowy Sącz (ul. Rynek 26, 33-300, tel. 18-440-75-32)

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:

Gdańsk (ul. Małachowskiego 1, kod 80-262, tel. 58-341-75-28)

WOJEWÓDZTWO ZACHODNIOPOMORSKIE:

Szczecin (al. Wyzwolenia 73, kod 71-401, tel. 91-431-16-86)

Jubileusz 80-lecia Romana Malinowskiego

27 lutego br. w Sali Kolumnowej Sejmu odbyła się konferencja pt. „Doświadczenia parlamentarne ruchu ludowego w latach 1989-2015”, która połączona została z jubileuszem 80-lecia urodzin dr Romana Malinowskiego. Przybyli licznie byli i obecni parlamentarzyści, ministrowie, naukowcy, działacze Stronnictwa i Ludowego Towarzystwa Naukowo – Kulturalnego.

Konferencja odbyła się pod patronatem wicemarszałka Sejmu RP Eugeniusza Grzeszczaka. Organizatorami jej byli: Klub Parlamentarny PSL, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne i Zakład Historii Ruchu Ludowego. W toku obrad zaprezentowanych zostało pięć referatów, które wygłosili: Jan Bury przewodniczący Klubu Parlamentarnego PSL, dr Janusz Gmitruk – dyrektor MHPRL, dr Józef Zych – były marszałek Sejmu, dr Adam Struzik – marszałek województwa mazowieckiego, prof. Stefan Pastuszka – członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Podczas konferencji odbyła się promocja publikacji Romana Malinowskiego „Dobro umacniać, złe ograniczać i eliminować...” wydanej przez MHPRL. Książkę zaprezentował dyrektor dr Janusz Gmitruk, który poinformował zebranych o jubileuszu Autora książki. Równocześnie przedstawił sylwetkę Romana Malinowskiego jako wybitnego działacza państwowego, ruchu ludowego, współorganizatora Okrągłego Stołu i współtwórcę Wielkiej Koalicji.

Roman Malinowski pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji i stanowisk, między innymi przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, prezesa NK ZSL, posła na Sejm VII – IX kadencji, wicepremiera i marszałka Sejmu.

Okolicznościowe życzenia i kwiaty złożyli Jubilatowi między innymi: prezes PSL Janusz Piechociński, przewodniczący Rady Naczelnej i europoseł Jarosław Kalinowski, marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. Roman Malinowski został odznaczony medalem „Pro Patria” przez zastępcę Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Bożenę Żelazowską.

Życzenia i gratulacje Jubilatowi złożyli także członkowie Prezydium Zarządu Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo – Kulturalnego w Kielcach. W liście gratulacyjnym na-



Na zdjęciu od lewej: prof. Stefan Pastuszka, ksiądz Jan Majewski, Józef Szczepańczyk, Stanisław Durlej i Roman Malinowski

pisano między innymi o zasługach Romana Malinowskiego dla utworzenia w Michniewie Mauzoleum Walki i Męczeństwa Wsi Polskich oraz Panteonu Chłopów Polskich w Kałkowie – Godowie. Jubilat otrzymał piękny kolorowy album „Ziemia Świętego Krzyża”. Życzenia złożył Stanisław Durlej w towarzystwie Stefana Pastuszki i Józefa Szczepańczyka, byłego posła, członka Zarządu Powiatu Kieleckiego.

STANISŁAW DURLEJ
Fot. Stanisław Brzózka

Dzieje ruchu ludowego na Kielecczyźnie w latach 1996-1998 i w województwie świętokrzyskim w latach 1999-2015

Taki wstępny tytuł będzie nosiła książka, która ukaże się pod koniec bieżącego roku. Podjęcia napisania tej publikacji podjęli się Stanisław Durlej i Dariusz Detka. Wydana zostanie przez Oddział Ludowego Towarzystwa Naukowo – Kulturalnego w Kielcach i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie. W ten sposób Towarzystwo oraz MHPRL chcą uczcić obchody 120-lecia powstania zorganizowanego politycznego ruchu ludowego na ziemiach polskich, które przypadają w 2015 roku.

W pierwszej części książki, ukazana zostanie działalność polityczna PSL w kraju i województwie kieleckim a następnie świętokrzyskim w latach 1999-2015. Zawierać ona będzie, między innymi, wyniki wyborów prezydenckich i parlamentarnych, przebieg kongresów i zjazdów wojewódzkich PSL. Ponadto zaprezentowana zostanie w tym okresie działalność takich organizacji jak BCH, LTNK, TUL, LZS oraz Świętokrzyskiej Izby Rolniczej. W drugiej części

książki zatytułowanej „Udział ruchu ludowego w samorządzie wojewódzkim, powiatowym i gminnym” przedstawione zostaną wyniki wyborów samorządowych w minionym okresie. Ponadto przypomniana zostanie stoczona w 1998 roku batalia o utrzymanie województwa kieleckiego i rola członków PSL w tym zakresie.

W książce znajdą się liczne zdjęcia obrazujące działalność Stronnictwa w latach 1996-2015. Uzupełnieniem

jej będzie zamieszczenie licznych aneksów w tym zawierających nazwiska prezesów zarządów gminnych i powiatowych PSL, imienny wykaz członków Prezydium ZW PSL i parlamentarzystów w latach 1996-2015. Książka liczyć będzie około 25-300 stron. Jej promocja odbędzie się pod koniec roku, która połączona zostanie z konferencją naukową poświęconą ruchowi ludowemu.

Informując o tej książce Zarząd Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo – Kulturalnego zwraca się z prośbą do zarządów powiatowych i gminnych PSL o nadesłanie do końca czerwca br. zapotrzebowania na tę ciekawą pozycję, w zależności bowiem od ilości zamówień ustalona zostanie wysokość nakładu i jej cena. Zamówienia na piśmie należy nadsyłać na adres Zarządu Oddziału LTNK w Kielcach ul. Wesoła 47/49.

St. D.

Promocja nowej książki Joanny Sztejnabis-Zdyb

„Książka i możliwość czytania to jeden z największych cudów ludzkiej cywilizacji”. Słowa te, wypowiedziane przez Marię Dąbrowską wciąż zachowują aktualność, podkreślając ogromne, społeczne znaczenie czytelnictwa. W ubiegłym miesiącu do grona cennych pozycji książkowych, dołączyła publikacja zatytułowana «Gazeta Kielecka w roli obserwatora lokalnego życia muzycznego w latach 1870-1939» autorstwa Joanny Sztejnabis-Zdyb.

Doktor Joanna Sztejnabis-Zdyb jest pracownikiem Instytutu Edukacji Muzycznej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Ma na swoim koncie wiele publikacji z dziedziny metodyki nauczania muzyki. Zajmuje się również badaniem historii kultury muzycznej Ziemi Kieleckiej, posiadając w tym zakresie duży dorobek naukowy. Kilka lat temu ukazała się jej książka „Od Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej do Filharmonii”, będąca interesującą pozycją, dokumentującą dokonania kieleckiego środowiska muzycznego w okresie międzywojennym oraz latach 1945-1968.

Promocja nowej książki Joanny Sztejnabis-Zdyb odbyła się w dniu 23 marca 2015 roku w Pałacu Biskupów Krakowskich w Kielcach, dzięki uprzejmości dyrektora Muzeum Narodowego dr hab. Roberta Kotowskiego. Publikacja została wydana przez Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne przy wydatnym wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. Promocja wzbudziła duże zainteresowanie. Obecni byli między innymi Małgorzata Kowalińska zastępca dyrektora Departamentu Promocji, Edukacji Kultury, Sportu i Turystyki oraz Dariusz Detka dyrektor biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego.

Zgromadzonych powitał Stanisław Chałupczak zastępca dyrektora Muzeum Narodowego w Kielcach, a następnie głos zabrał prezes Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego Stanisław Durlej, który podkreślił ogrom pracy wykonanej przez Autorkę podczas tworzenia książki. Zwrócił również uwagę na znaczenie tej publikacji w promowaniu Kielc i regionu świętokrzyskiego. Joanna Sztejnabis-Zdyb, w swoim obszernym wystąpieniu, dokonała krótkiego opisu książki, przedstawiając również motyw jej powstania. Zwróciła się także z serdecznymi podziękowaniami do grona osób, bez pomocy których wydanie tej publikacji nie byłoby możliwe.

Książka „Gazeta Kielecka w roli obserwatora lokalnego życia muzycznego w latach 1870-1939” zyskała pochlebną recenzję prof. Stefana Józefa Pastuszki, który napisał między innymi: „Książka stanowi cenną pozycję wydawniczą, która może odgrywać istotną rolę w procesie dyskutowania dziedzictwa kulturowego Kielc i w promocji miasta i województwa. Sądzę, że wzbudzi ona zainteresowanie środowisk polonijnych [...] Życie muzyczne środowiska kieleckiego rozpatruje Autorka na tle tendencji występujących w polskiej kulturze. Mam



Od lewej: Dariusz Detka, Joanna Sztejnabis-Zdyb, Tomasz Jakubczyk, Marian Kulus i Stanisław Durlej

na uwadze wyodrębnione przez nią okresy: pozytywizmu, modernizmu i postmodernizmu. To słuszne założenie umożliwiało poznanie wzajemnego przenikania się różnych zjawisk kulturowych oraz inspiracji twórczych. Nie bez znaczenia jest tu również rola wybitnych indywidualności, co Autorka słusznie zauważyła i podkreśliła...”

Książka traktuje o życiu muzycznym Kielc, stąd też nie mogło zabraknąć oprawy muzycznej i uczt duchowej dla słuchaczy. W części artystycznej imprezy wystąpili: wiolonczelista Zuzanna Samczyńska, gitarzyści Katarzyna Kwas i Iwo Jarmołowicz, wokalistka Małgorzata Nakonieczna, którzy z Orkiestrą Smyczkową «Camerata Scholarum» pod dyktando Wojciecha Zdyby, wykonali utwory z kręgu muzyki filmowej. Wystąpili również kwartet smyczkowy «Giososo» oraz Ewa Jeske i Dominik Skrzyniarz przy akompaniamencie fortepianowym Łukasza Driańskiego z utworami «Taki cud i miód» oraz «My way». Standard jazzowy wykonał na fortepianie Wojciech Armata. Koncert poprowadziła Marta Brzyszczyk.

Tak duży sukces książki podczas promocji może świadczyć tylko o jednym – że dzieło to szybko zniknie z księgarnianych półek. Joanna Sztejnabis-Zdyb jest rzadnym wiedzianym badaczem, stąd też mniemam, że szybko możemy liczyć na promocję kolejnej książki. Nie pozostaje powiedzieć nic innego jak tylko: DO ZOBACZENIA!

MAGDALENA LASAK

(Studentka Instytutu Edukacji Muzycznej UJK w Kielcach)

Poznaj moją twórczość – poznaj mnie

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Morawickiej oraz Katolickie Stowarzyszenie Civitas Chrystiana w Kielcach, zorganizowało Benefis urodzinowy Annie Lachnik – poetce, która jest członkinią Grupy Literackiej TPZM „Bocianie Gniazdo” (a także LTNK). Uroczystość odbyła się 8 kwietnia br. w siedzibie klubu stowarzyszenia przy ul. Okrzei 18 w Kielcach.

Wiersze Anny Lachnik usłyszeliśmy w interpretacji samej poetki oraz E. Janoty, A. Kubik i K. Nawrota.

Oprócz wierszy autorka zaprezentowała również wspomnieniowe opowiadanie o swoich przeżyciach z początków okupacji hitlerowskiej.

Ponadto poetka odczytała wiersze poświęcone Prezes TPSP – Pani Zycie Trych oraz Prezes TPZM – Pani Danieli Kowalskiej, a także poetce Zofii Korzeńskiej. Natomiast wiersz o jubilatce Annie Lachnik przygotował i odczytał Prezes „Stowarzyszenia Dobro jest w nas” – Jerzy Sobierajski.



Życzenia Autorce złożyła Marianna Piotrowska

O oprawę muzyczną dla licznie zgromadzonych gości zadbał R. Rumas, a była to piękna muzyka akordeonowa.

Benefis przebiegał w miłej atmosferze. Jubilatka otrzymała na koniec wiele kwiatów i życzeń. Spotkanie zakończyło się urodzinowym tortem. Na spotkaniu LTNK reprezentował red. Stanisław Durlej.

MARIANNA PIOTROWSKA

Anna Lachnik

Z nadzieją na wiosnę

Jak wiosnę zatrzymać
Nadzieję otuloną zielenią
Woń traw koszonych
Świeżość pachnącą w kwiatkach
Młodości czas
Z kalendarza kartka zerwana
Upływające dni
Plany życia
To wszystko już było
Trwać będzie

Fundusz Pożyczkowy strzałem w dziesiątkę

Fundusz Pożyczkowy został powołany w kwietniu 2010 r. a już w styczniu 2011 r. rozpoczął pełną działalność po uzyskaniu dofinansowania ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007 – 2013 w ramach działania 1.3 „Tworzenie i rozbudowa funduszy pożyczkowych i gwarancyjnych”. Dzisiaj z perspektywy pięciu lat widać, że podjęta przez Marszałka Województwa Świętokrzyskiego inicjatywa dofinansowania w formie pożyczek sektora MŚP w ich działalności i przeciwdziałaniu wykluczeniu w pozyskaniu komercyjnego finansowania bankowego jest dobrym rozwiązaniem dla przedsiębiorczości w województwie świętokrzyskim.

Chociaż kwota środków przyznanych z RPO WŚ wyniosła blisko 52 mln zł, to w okresie ponad 4 lat działalności ze środków Funduszu skorzystało ponad 280 przedsiębiorców na ogólną kwotę przekraczającą 82 mln zł. Wynika to z faktu, że pożyczki mają charakter zwrotny a spłacane środki jak i uzyskane przychody powiększają kapitał redystrybuowany kolejnym przedsiębiorcom. Średnia wysokość jednej pożyczki przekracza 300 tys. zł, ich skala waha się od 10 tys. zł do nawet 1,5 mln zł. Ważny jest również fakt, że 65 proc. pożyczkobiorców to firmy z sektora mikro, najbardziej restrykcyjnie oceniane przez system finansowy. Ponad 10% stanowią podmioty mające status start-up, czyli funkcjonujące na rynku poniżej 12 miesięcy, dla których Fundusz jest praktycznie jedynym źródłem finansowania. Godnym przytoczenia jest fakt stworzenia ponad 200 nowych miejsc pracy po przyznaniu środków z Funduszu Pożyczkowego. Blisko połowa firm objętych finansowaniem swoje siedziby ma zlokalizowane na terenach ośrodków miejsko – gminnych najbardziej zagrożonych bezrobociem strukturalnym.

Do zaciągania pożyczek uprawnieni są **wyłącznie mikro, mali i średni przedsiębiorcy**, którzy mają siedzibę lub koncentrują swoją działalność gospodarczą na terenie Województwa Świętokrzyskiego spełniający określone kryteria. Kwoty wsparcia wynoszą odpowiednio do 250 tys. zł, 500 tys. zł i 1 mln zł, a uzależnione są od liczby zatrudnianych osób i wysokości osiąganych przychodów rocznie. Koszty finansowania są oparte na stawce referencyjnej UE, która aktualnie wynosi 2,16 % – powiększonej o marżę Funduszu i koszty zabezpieczenia transakcji.

Finansowanie obejmuje pożyczkę obrotową na okres do 36 miesięcy lub inwestycyjną do 60 miesięcy – podkreśla prezes zarządu Funduszu Pożyczkowego Krzysztof Kobryń. Oczywiście od przyjętych założeń możliwe są pewne odstępstwa, które wynikają ze specyfiki działalności przedsiębiorstwa i proponowanej formy zabezpieczenia. Pożyczki mają charakter celowy i muszą się wpisywać w uzasadnione potrzeby wynikające z funkcjonowania podmiotu oraz wspierające jego rozwój. Nie finansujemy należności przeterminowanych, podmiotów w trudnej sytuacji finansowej oraz przedsiębiorstw zagrożonych, co wynika z założeń realizacji projektu.



Krzysztof Kobryń, prezes Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego

Fundusz Pożyczkowy zatrudnia wykwalifikowaną kadrę doradców i analityków o dużym doświadczeniu w instytucjach finansowych. Pracownicy służą doradztwem, są mobilni i chętni do pomocy. O jakości naszych usług świadczy Certyfikat Jakości Zarządzania ISO 9001. Siedziba Funduszu mieści się w Kielcach przy ul. Św. Leonarda 1/14, tuż obok pomnika Henryka Sienkiewicza. Podstawowe źródło informacji o Funduszu Pożyczkowym Województwa Świętokrzyskiego Sp. z o.o. znajduje się na stronie internetowej: www.fpws.eu a wszelkie zapytania można kierować mailowo na adres: sekretariat@fpws.eu lub telefonicznie 41 36 00 280. Każda zainteresowana osoba może liczyć na indywidualne wsparcie doradcy.

Już dzisiaj stoimy przed nową perspektywą finansową 2014 – 2020, a zdobyte doświadczenie utwierdza nas w przekonaniu, że **formuła finansowania zwrotnego pozwala na zaspokojenie potrzeb szerszego grona odbiorców w sposób przemyślany i odpowiedzialny**. Ogólna formuła dostępu do środków i ocena przedsięwzięć pozostanie prawdopodobnie bez zmian, chociaż zakłada się pewne uproszczenia dla wnioskujących. Przedsiębiorcy powinni zadbać o rzetelny i przemyślany plan swoich przyszłych działań inwestycyjnych. Otwarte i realne patrzenie w przyszłość, bo to może być ostatni okres tak dużego wsparcia ze strony Unii Europejskiej.



GMINNA MLECZARNIA W PIERZCHNICY SP. Z O.O.



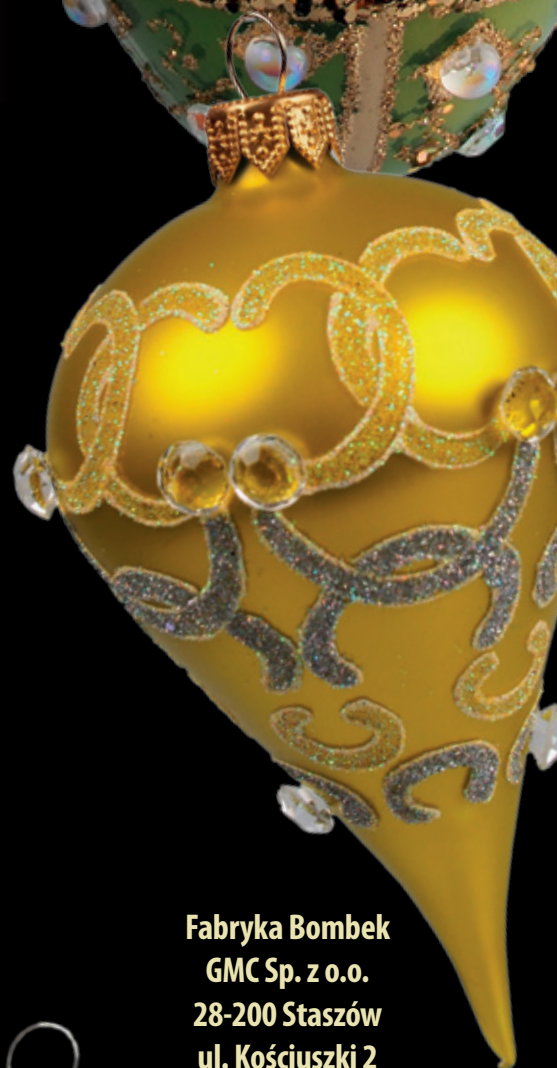
TWAROGI Z PIERZCHNICY
niepowtarzalny smak
tradycyjna receptura





FABRYKA[®]
BOMBEK

Szklane
ozdoby
ze Staszowa
o 25-letniej
tradycji



Fabryka Bombek
GMC Sp. z o.o.
28-200 Staszów
ul. Kościuszki 2
tel. 15 864 22 63
www.gmc.com.pl
email:
biuro@gmc.com.pl

Święto Ludowe

„Zejdźcie się więc wszyscy, ażeby się przekonać, że nie potrzebujecie się oglądać ani na prawo, ani też na lewo, że nie potrzebujecie się opierać na niczym ramieniu, bo swoje macie dostatecznie silne. Nie potrzebujecie chodzić czyjaś drogą, bo macie swoją prostą i jasną. Zrobić możecie wiele, trzeba tylko chcieć”.

Tym zawołaniem Wincenty Witos w roku 1933 wzywał masy chłopskie do godnego świętowania Ludowych Świąt. Wzywał, by położyć kres szkodliwej i gorszącej walce, jaka się toczyła na polskiej wsi, by w jedność i wspólność działań obronić lud wiejski od wszelkiej niesprawiedliwości i krzywdy, zagwarantować poszanowanie prawa i zapewnić miejsce chłopskiej ludzki byt.

Rokrocznie wieś polska obchodzi swoje święto – Święto Ludowe. Już tradycyjnie współorganizatorami tej uroczystości są działacze Stronnictwa Ludowego. W spotkaniu oprócz mieszkańców wsi biorą udział przedstawiciele samorządów, weterani ruchu ludowego, a także młodzież zrzeszona w różnych organizacjach ludowcowych.

W wielu miejscowościach odbywają się zabawy ludowe, różne imprezy artystyczne i zawody sportowe. Warto przy okazji chociaż pokrótce przedstawić historię Święta Ludowego w naszym kraju. Otóż geneza obchodów nawiązuje do powstania kościuszkowskiego. Dla ucznia bohaterskiej postawy chłopów w powstaniu kościuszkowskim na II Kongresie Polskiego Stronnictwa Ludowego w 1903 roku postanowiono, że 4 kwietnia każdego roku, rocznica zwycięskiej bitwy pod Racławicami, gdzie kluczową rolę odegrali chłopci będzie świętem polskiej wsi – Świętem Ludowym. Pierwsze obchody odbyły się w Łęczanach w powiecie krośnieńskim na Rzeszowszczyźnie 4 kwietnia 1904 roku w 110

rocznicę zwycięskiej bitwy pod Racławicami. Tam chłopci postawili pamiątkowy krzyż, zasadzili dwie lipy i zakopali 15 kos, jako broń na nowe Racławice. Na Kongresie Połączeniowym trzech stronnictw



chłopskich w 1931 roku podjęło uchwałę, że od tej pory obchody Święta Ludowego w naszym kraju będą odbywały się w drugi dzień Zielonych Świątek i ta tradycja do obecnej chwili jest podtrzymywana.

Obchodów tego Święta przybierały przez lata różne formy i charakter organizacyjny. Zmieniały się też hasła towarzyszące tym uroczystościom.

W czasie zaborów walczone o społeczne i narodowe wyzwolenie, zaś w okresie międzywojennym na czoło wysuwano hasło: „Ziemia, władza i oświata dla ludu”, a na wiecach zbierało się po kilkadziesiąt tysięcy chłopów. W okresie okupacji najczęstszym miejscem obchodów były polany leśne. W pierwszych latach powojennych chłopci bronili polskiej wsi przed skolektywizowaniem. Po 1956 roku ruch ludowy włączył się w odnowę przemian ustrojowych.

Spośród wielu świąt dobroczynnych Zielonym Świętom wyznaczono miejsce wprawdzie nie naczelne, ale też nie jest pośrednim. W zwyczajach i obchodach z dniem zesłania Ducha Świętego, kościele uroczystości nie są może tak huczne, jak świeckie, niemniej i one swym rytuałem przyciągają wiernych – np. zwyczajem czeskim i sycylijskim jest zwyczaj wypuszczania podczas nabożeństwa gołębia lub innego niewielkiego ptaka ponad głowy zgromadzonych w świątyni. Niemcy w tym dniu otwierają szeroko okna i drzwi „aby Duch Święty dom nawiedził”. Z kolei Węgrzy przyozdabiają dachy domów zielonymi gałęziami „aby Duch Święty wstąpił”.

Obrzędowość Zielonych Świątek jest obecnie związana z obchodami typowo wiosennymi (dawniej ważny był pierwszy etap obchodów zadusznicy). Na Podlasiu nadnarwiańskim wybiera się najpiękniejszą dziewczynę z całej wsi i nadaje tytuł „Królowy”, a dla towarzystwa dostaje kilka równie urodziwych koleżanek, które zostają jej „marszałkami”. Królowa w koronie z barwinka i innych roślin, wraz z orszakiem obchodzi granice pól wioski. Wszyscy śpiewają: „Gdzie królowa chodzi, - tam pszeniczka rodzi, - gdzie królowa nie chodzi, - tam pszeniczka nie rodzi”.

W roku 120-lecia ruchu ludowego szczególnie pamiętajmy o ludowym święcie.

DARIUSZ DETKA

Polska brakiem zaufania stoi

Przy okazji różnych istotnych dla Polaków wydarzeń wracamy do pojęcia obywatelskości i społeczeństwa obywatelskiego. To rodzaj wspólnoty, świadomej potrzeby organizowania się dla osiągnięcia ważnych celów i działania dla wspólnego dobra. Najczęściej o postawach obywatelskich mówimy po wyborach, kiedy głosowanie zlekceważyło zbyt wielu rodaków. Gdybym miał odpowiedzieć na pytanie: co cechuje obywatelską postawę Polaków wymienilibym – może nieco przewrotnie dwa charakterystyczne elementy. Jednym z nich jest brak wzajemnego zaufania, zaś drugim – niechęć do własnego państwa.



Niski poziom zaufania w relacjach międzyludzkich utrzymuje się od lat, a nawet rośnie. Według wskaźnika 10 – punktowego osiągamy ok. 4., co jest jednym z najniższych poziomów zaufania w Europie. 75 % ludzi nie ufa innym, zaś otwartością do innych, wg badań CBOS z 2014 roku, kieruje się 22 %. Ojciec Andrzej Kłoczowski, dominikanin przyznaje, że trudno jest opisać przyczyny braku zaufania do bliźniego swego w katolickim kraju. Przecież Jezus zaufał człowiekowi.

Z rozmów z wieloma mieszkańcami naszego regionu mógłbym wysnuć wniosek, że dobrym obywa-

telem jest Polak nastawiony krytycznie do własnego państwa. Im bardziej krytycznie, tym lepiej świadczy to o jego obywatelskości. Do tego dołożyć mogę jego przekonanie o wyjątkowości takiej postawy wśród innych mniej obywatelsko i mniej patriotycznie usposobionych. „Prawdziwy” Polak – obywatel i patriota demonstruje niechęć do państwa i władz państwowych, gdyż są one zaktamane i nieuczciwe, o czym jest przekonany. III Rzeczpospolita to nie jest ta Polska, o którą chodziło Polakom – słyszę często. Czy można zbudować wspólnotę na negacji, ciągłej negacji poczynań innych, na braku akceptacji i wzajemnego szacunku. Czy rzeczywiście jedyną wspólną dla Polaków cechą jest brak zaufania do siebie? Największy szacunek dla własnego państwa mieli Polacy wtedy, gdy państwa nie mieli. Wtedy okazywali

najwyższy poziom obywatelskości w postawach wobec zaborców, w świadczeniach na armię w okresie I wojny światowej.

Nie chciałbym, by zabrzmiało to patetycznie, jednak wśród wielu polskich programów i projektów przydałby się program budowy zaufania w narodzie. Bez powoływania struktur i kolejnych instytucji, niech to będzie program podnoszenia zaufania przez wzajemną pomoc i życzliwość w sąsiedztwie, na osiedlu, w sklepie i w autobusie, w rozmaitych przejawach codziennego życia. Dodajmy do tego projekt obowiązkowego uśmiechania się i pocucia humoru. Ogłoszmy ten program. Każdy na terenie swojego zamieszkania. Realizujemy go bez dotacji unijnych. Budujmy zaufanie do siebie nawzajem i szacunek do własnego państwa. Choćby z jednego powodu: dlatego, że mamy własne państwo.

ANDRZEJ DĄBROWSKI

**STARE KSIĄŻKI, CZASOPISMA,
KARTY POCZTOWE, PLAKATY
SKUP, SPRZEDAŻ, WYCENA
tel. 606-67-67-29
e-mail: marekjarco@o2.pl**

Krzyżówka

1.		2.		3.		4.		
		1	11			2		
						5.		6.
7.								
8.	9.				10.			
	11.						12.	
13.								

Poziomo: 1. referent, obsługuje petentów, 5. mariański na dnie Pacyfiku, 7. do obserwacji odległych obiektów, 8. adwokat, 11. generał w marynarce, 13. spotkanie zakochanych.

Pionowo: 1. macierzyński lub wypoczynkowy, 2. jednostka miary w Persji, 3. chodak, trep, 4. mieszkanka Teheranu, 6. prezydencki sprzeciw, 9. gminny parlament, 10. mała Irena, 12. zwierzę z łopatami.

Litery z pól ponumerowanych w prawych dolnych rogach ułożone od 1 do 13 utworzą hasło krzyżówki. Wśród osób, które je odgadną, wylosowane zostaną upominki książkowe.

Hałasy z Ogrodowa (2)

Uradziliśmy z małżonką spędzić niedzielę w gronie znajomych. Ot, wiosna, pogoda ładna, grilla na ogródku można rozpaścić, o gospodarce pogadać, o sąsiadach poplotkować.

Z samego rana zadzwoniliśmy do szwagra. Może by wpadł po południu z Haliną, to posiedzimy, pogadamy? Ale szwagier jakoś źle się czuje, plecy go bolą, chyba się przedźwigał, bo wczoraj sadzeniaki z piwnicy wynosił. To raczej na wersalce do wieczora poleży i w telewizor popatrzy. A Halina? Żmijową maścią plecy mu będzie nacierała.

To zaraz zadzwoniliśmy do Jaksonka, co z nim na targu obok siebie z jabłkami stoimy. Może by wziął ślubną i zajął? Jaksonek żałuje, ale niestety nie może, bo mu ważna rzecz w polu do zrobienia wypadła. Niedziela nie niedziela, święto nie święto, trza dbać o matkę-karmicielkę.

Małżonka za telefon i do Kurzajów. Okropnie się z zaproszenia cieszą, cieszą się jak nie wiem co! Ale dzisiaj nie mogą przyjechać. Żeby to kiedy indziej było, to jak w dym. Ale akurat dzisiaj samochód im się, grat cholerny, zepsuł. Za Boga nie mogą!

Koniec końców, żeby dnia nie tracić, uradziliśmy do handlowej galerii do Kielc po południu jechać. Trzeba parę rzeczy kupić, co ich u nas w ogrodowskim sklepie nie ma.

Pierwszego zobaczyliśmy Jaksonka. Na parterze, w odzieżowym. Jaksonkowi ślubna przymierała żółta sukienkę w brązowe grochy, a Jaksonek stroił mądre miny i oceniając w palcach jakość materiału. Kurzajów napotkaliśmy piętro wyżej, pomiędzy regałami z keczupem i rybami w puszkach. Kurzajowa robiła akurat awanturę Kurzajowi, bo źle wózkami stanął i nie dawała rady sięgnąć po szproty w pomidorach. Szwagier objawił się na sam koniec, już na parking, przed galerią. Zgięty w pół dźwigał na plecach wielki, pięćdziesięciocalowy telewizor. Nie zauważył nas, bo do ziemi był całkiem przygięty.

– W telewizji mówili, że na spotkania w gronie wiosenne niedziele najlepsze są – bąknętem wsiadając do samochodu.

– Telewizja kłamie – warknęła czerwona na twarzy małżonka.

JAN SORTOWNIK

Biura poselskie PSL

W siedzibie Zarządu Województwa Świętokrzyskiego **PSL w Kielcach** przy ul. Wesołej 47/49 (kod 25-363, tel. 41-361-05-98, fax. 41-344-22-77)

mieści się **Biuro Parlamentarne PSL posłów Marka Gosa i Mirosława Pawłaka.**

W powiatach działają filie Biura:

Busko-Zdrój – ul. Kościuszki 60, kod. 28-100, tel. 41-378-29-46.

Jędrzejów – ul. Armii Krajowej 9, kod. 28-300, tel. 41-386-24-13.

Kazimierz W. – ul. Partyzantów 7, kod. 28-500, tel. 41-352-20-56.

Końskie – ul. Wjazdowa 13, kod. 26-200, tel. 693-092-913.

Opatów – ul. Szeroka 13, kod. 27-500, tel. 15-868-33-75.

Ostrowiec – ul. Starokunowska 1, kod. 27-400, tel. 41-263-38-30.

Pińczów – ul. Żwirki i Wigury 40, kod. 28-400, tel. 41-357-80-22.

Sandomierz – ul. 11 Listopada 1, kod. 27-600, tel. 15-832-79-23.

Skarżysko-K. – ul. 1000-lecia 10, kod. 26-110, tel. 41-252-25-70.

Starachowice – ul. Wojska Polskiego 9, kod. 27-200.

Staszów – ul. Kolejowa 15, kod. 28-200, tel. 15-864-32-59.

Włoszczowa – ul. Sobieskiego 38, kod. 29-100.

Biura Parlamentarne posła Romualda Garczewskiego:

Staszów – ul. Rynek 17, kod. 28-200, tel. 15-864-79-91.

Ostrowiec Świętokrzyski – ul. Starokunowska 1/7, kod. 27-400, tel. 41-263-38-30.

Dariusz Detka

Myśli przebrane

Dla wielu myślenie jest procesem bardzo bolesnym. Dlatego go unikają.

♦ ♦ ♦

Teorie spiskowe są wszechobecne. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że to co napisałem też jest spiskiem.

♦ ♦ ♦

Jeśli myślisz, że nie myślisz, to znaczy, że myślisz.

♦ ♦ ♦

Co chwilę ktoś mnie pyta: co słychać? Jakby nie mieli uszu.

♦ ♦ ♦

Wielokropek może oznaczać niedomówienie, lub brak pomysłu na dokończenie zdania.

♦ ♦ ♦

Kultywowanie tradycji potwierdza, że jesteśmy istotami obdarzonymi pamięcią.

ŁUDOWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – miesięcznik PSL Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i Biur Poselskich.

Adres: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, tel./fax (41) 344-22-77, e-mail: ludowiec.swietokrzyski@gmail.com, strona internetowa: www.psl-kielce.org

REDAGUJĄ: **Dariusz Detka** – redaktor naczelny (tel. 695 914 524) i zespół: **Władysław Cieśliski, Andrzej Dąbrowski, Stanisław Durlej,**

Marek Gos, Jan Mazur, Stefan Pastuszka, Mirosław Pawlak, Barbara Piwnik, Czesław Siekierski, Józef Szczepańczyk.

Druk: Zakład Poligraficzny **Rafał Nowakowski**, Kielce, os. Na Stoku 51/J, tel. (41) 362-39-00, Skład: a.ziolkowski@vp.pl